

Życzenia i kwiaty dla Aleksandra Zawadzkiego

Wysokie odznaczenie Jubilata

Przewodniczący Rady Państwa, przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, członek Biura Politycznego KC PZPR — Aleksander Zawadzki przyjął życzenia z okazji 60 rocznicy urodzin.

Od 9 rano przez wiele godzin nieprzerwanie przybywają do Belwederu delegacje z Warszawy i z całego kraju, przybywają przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa, wszystkich zawodów. Przynoszą pozdrowienia i życzenia dalszych długich lat zdrowia i owocnej pracy dla Polski Ludowej.

Pierwsi składają życzenia bezpośredni, codzienni towarzysze pracy Aleksandra Zawadzkiego — pracownicy jego gabinetu, pracownicy kancelarii Rady Państwa i kancelarii Sejmu.

Przybyli z życzeniami szefowie przedstawicielstw dyplomatycznych w Polsce: Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej i innych krajów obozu socjalistycznego. Liczni szefowie przedstawicielstw dyplomatycznych przesyłali listy z życzeniami.

Jako jedna z pierwszych przybyła do Belwederu dele-

gacja organizacji partyjnej warszawskich zakładów im. Róży Luksemburg, której członkiem jest Aleksander Zawadzki.

W dniu 16 bm. napłynęły do Belwederu setki depesz i listów z życzeniami dla przewodniczącego Rady Państwa od organizacji społecznych, zakładów pracy, instytucji i wielu prywatnych osób.

Wczoraj odbyła się w Belwederze uroczystość odznaczenia Aleksandra Zawadzkiego Krzyżem Wielkiego Orderu Odrodzenia Polski. Krzyż ten przyznany mu został w uznaniu wybitnych zasług, położonych w długoletniej walce rewolucyjnej o społeczne i narodowe wyzwolenie mas pracujących oraz w budownictwie Polski Ludowej. Aktu dekoracji dokonał zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Stanisław Kulczyński. (PAP)

Imienia

Andrzeja Sołtana

Na wniosek dyrekcji Instytutu Badań Jądrowych, Państwowa Rada do Spraw Pokojowego Wykorzystania Energii Jądrowej uchwaliła wniosek o nadaniu naszemu największemu ośrodkowi badań atomowych w Świerku pod Warszawą imienia prof. dr. Andrzeja Sołtana, inicjatora i głównego organizatora tego ośrodka. (PAP)

Czytelnicy o „Głosie“

Pierwsze nagrody

Zgodnie z zapowiedzią zamieszczamy dziś pierwszą listę Czytelników, nagrodzonych w konkursie „Czytelnicy o „Głosie“.

Oto zdobywcy nagród: 1. Stanisław Stępień, Poznań Marszałkowska 8 m. 23, (zegarek) 2. Emilia Parnaczewska, Poznań, Przybyszewskie go 18/27, (komplet śniadaniowy CPLA), 3. Józefa Spisz, Leszno, Dzierżyńskiego 37, (portfel),

oraz nagrody książkowe: M. Broda, Poznań, Wawrzyniaka 45 m. 14, Marian Trachimowicz, Ostrów, Glinkowa 7 m. 1, Kamila Barczakowa, PGR Skokówko, poczta Borek, pow. Gostyń, Edmund Nożewnik, Czerlejo poczta Kleszczewo, powiat Środa, Urszula Trzebińska, Środa, Deszyńskiego 17, Krystyna Maciejewska, Poznań, Riekary 13 b. m. 9, Maria Józefiakowa, Poznań, Mostowa 24 m. 28, Hieronim Szatkowski, Poznań, Szczęśliwskiego 28, Ma-

rian Hańczyk, Sosnowice, poczta Śrem, E. Waleriańczyk, Witaszyce, pow. Jarocin (bliższego adresu brak).

Czytelników z Poznania prosimy o odebranie nagród w redakcji, Czytelnikom z województwa wysłamy nagrody pocztą.

Następna lista nagrodzonych za tydzień.

Pod flagą zony po cudzych morzach

Operetka Poznańska odniosła wczorajszą premierą „Fajerwerku” nowy sukces.

Publiczność nagradzała wykonawców gorącymi oklaskami, a po ostatnim akcie scena wprost tonęła w powodzi kwiatów. Największe brawa zbierała — jak zwykle — doskonała para Wanda Jakubowska Jerzy Golfert oraz świetny balet.

Strajk w Sorbonie

Studentzi wydziału humanistycznego Sorbony zorganizowali w środę strajk protestacyjny pod hasłem walki o lepsze warunki studiów. 20 tysięcy studentów przebywa w budynkach przeznaczonych dla kilku tysięcy osób. Liczba profesorów jest tak niska, że około 72 proc. studentów nie może zdać w terminie egzaminów. Sale wykładowe są tak przepełnione, że większość studentów nie jest w stanie sporządzać notatek. (PAP)

200 tys. straty

Pożar, jaki wybuchł w PGR Owińska (pow. Poznań), zniszczył stodołę ze zbożem. Straty — około 200 tys. zł. (y)

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIE

Poznań

czwartek

17 grudnia

1959

Rok XV Wydanie A

Cena 50 gr

Nr 299 (4937)

42 tysiące izb

Członkowie spółdzielni podległych Związkowi Spółdzielni Mieszkaniowych otrzymają w przyszłym roku 42 tys. nowych izb. Porównanie tej liczby z przewidywanym wykonaniem planu tegorocznego — ok. 29 tys. izb — dowodzi, że ta forma budownictwa mieszkaniowego znajduje coraz liczniejszych zwolenników. (PAP)

Sesja naukowa PAN poświęcona 15-leciu Polski Ludowej

16 bm. w Pałacu Staszica w Warszawie rozpoczęły się obrady sesji naukowej Polskiej Akademii Nauk, poświęcone podstawowym zagadnieniom 15-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Sesja zgromadziła czołowych reprezentantów takich dziedzin wiedzy jak: sprawy stanu obecnego i perspektywy badań naukowych nad dziejami Polski Ludowej, zagadnienia władzy ludowej w pierwszych latach po wyzwoleniu, sprawy powrotu Polski na Ziemię Zachodnią, przemiany ekonomiczne jakie zaszły w naszym kraju w warunkach władzy ludowej, a także problematykę rozwoju techniki polskiej w ciągu ostatniego 15-lecia.

Na sesję przybył członek Biura Politycznego KC PZPR — Marian Spychalski. (PAP)

Wręczenie nagród Nobla



10 bm. odbyło się w Sztokholmie uroczyste wręczenie laureatom tegorocznych nagród Nobla. Na zdjęciu: laureaci (od lewej): prof. Jarosław Heyrovsky (chemia, Czechosłowa-cja) profesorowie Emilio Segrè i Owen Chamberlain (fizyka, USA), Salvatore Quasimodo (literatura, Włochy), oraz profesorowie Artur Kornberg i Severo Ochoa (medycyna, USA).

Fot. - CAF

PAP-RADIO AP INF WE TELEFONEM
API TELEFONEM P'DIO INF WE PAP
RADIO AP INF WE TELEFONEM
INF WE TELEFONEM P'DIO INF WE PAP
PAP-RADIO AP INF WE TELEFONEM
API TELEFONEM P'DIO INF WE PAP
RADIO AP INF WE TELEFONEM
INF WE TELEFONEM P'DIO INF WE PAP

Obrabiarkowy bilans

Zjednoczenie Przemysłu Obrabiarkowego wykonało zadania Narodowego Planu Gospodarczego na 1959 r. i dało do końca br. dodatkową produkcję wartości 58 mln. zł.

Na świąteczny stół

Tegoroczna zima ogromnie sprzyja myśliwym, przynosząc znacznie obfitsze plony niż w poprzednich latach. Tak np. na Pomorzu upolowano już w tym sezonie około 15 tys. zajęcy i 15 tys. kuropatw.

Śmierć przy omlotach

W Józefowie (pow. Turek) podczas omlotów, Janina Grubaka została porwana przez łącznik, prowadzący do kierunku. Nieszczęśliwa poniosła śmierć na miejscu. (y)

SPRAWY O KTÓRYCH MOWI ŚWIAT

Polska propozycja

Po dwumiesięcznych zmaganiach, po 51 głosowaniach na ostatnim posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego ONZ, do Rady Bezpieczeństwa wybrana została ogromną większością, 71 głosów — Polska. Zwyciężyła ostatecznie słusznie broniąca przez Polskę i wiele innych krajów zasadę poszanowania Karty ONZ i honorowania umowy dżentelmeńskiej z roku 1946 o uwzględnianiu przy obsadzaniu głównych organów ONZ reprezentacji geograficznych.

Nie pomogły mactwa zwolenników zimnej wojny, nie pomogły też naciski niektórych mocarstw na mniejsze państwa, aby przerzuciły swe głosy z Polski na kontrkandydata — Turcję. Opanowująca świat atmosferę odprężenia, wywarła swój wpływ również na sesję ONZ.

Porozumienie zawarte zostało nie tylko na podstawie wzajemnych ustępstw, cechujących każde porozumienie przy różnych początkowych punktach widzenia, ale także na podstawie uznania słuszności stanowiska Polski.

Propozycja Polski pozwoliła przełamać impas, w którym znalazła się Organizacja Narodów Zjednoczonych, i ustrzec się od niebezpieczeństwa pozostawienia tak ważnego organu, jak Rada Bezpieczeństwa, bez pełnego składu. Propozycja nasza polegała na tym, że po wyborze Polski na normalną, dwuletnią kadencję, godzi się ona na rezygnację z mandatu w drugim roku kadencji, celem umożliwienia wyboru na pozostały okres Turcji. Przy tym wniosek Polski zastrzegł, że ta zgoda nie stanowi żadnego precedensu na przyszłość. Z drugiej strony Turcja zgodziła się na wycofanie swojej kandydatury na obecnej sesji, a przedstawiciel USA w ONZ zapewnił publicznie i jak najkategoryczniej, że nie będzie stosować dyskryminacji wobec Europy Wschodniej.

Sesja ONZ zakończyła się więc akcentem porozumienia i akordem odprężenia. Fakt ten ma, oczywiście, źródło w nowej atmosferze w stosunkach międzynarodowych, której początek dała, odbyta we wrześniu roku bieżącego wizyta Chruszczowa w USA i narady w Camp David.

Ale nie tylko duch Camp David wywarł swój wpływ na ostatnią decyzję ONZ. Dużą rolę odegrał tu i sam kandydat do Rady Bezpieczeństwa — Polska. Aktywność Polski w rozwiązywaniu ważnych problemów międzynarodowych, jej działalność na obecnej sesji, zyskały dla niej szacunek i uznanie wielu członków ONZ, które znalazło wyraz w wyborze Polski na obecnej sesji do szeregu organów ONZ, jak Rada Społeczno-Ekonomiczna, Komisja do Spraw Pokojowego Wykorzystania Przestrzeni Kosmicznej, Komisja Pomocy Dzieciom. Koroną tego uznania był wybór do Rady Bezpieczeństwa.

G. B.

WIAOMOŚCI Sportowe

Zimowy turniej AZS

W drugim dniu międzynarodowego turnieju siódemkowej piłki ręcznej o zimowy puchar AZS rozegrano 5 spotkań.

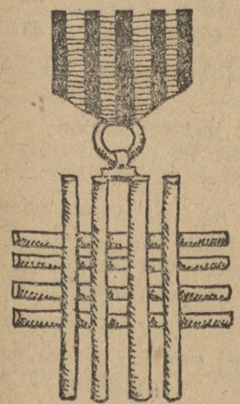
We wtorek, akademicki mistrz Jugosławii — Studentski Grad (Belgrad) zdobył dalsze 4 punkty. Jugosłowianie zwyciężyli AZS Wrocław 12:6 (8:3) oraz AZS Poznań 11:5 (7:1). W pozostałych meczach AZS Kraków przegrał z AZS Poznań 12:13 (5:9) i pokonał AZS Wrocław 17:14 (8:9).

Reprezentacja koszykarzy

Po skontrolowaniu aktualnej formy czołówek naszych koszykarzy na treningach w AWF ustalono skład reprezentacji Polski na sobotni mecz z Francją. Barw Polski bronić będą: Wichowski i Piskun (Polonia Warszawa), Nartowski i Sitkowski (AZS Warszawa), Pawlak i Pstrokoński (Legia Warszawa), Dregier (Spójnia Gdańsk), Olszewski (AZS Toruń), Pacula (Wiśła Kraków) oraz Młynarczyk, Pudelewicz i Świerczewski (Lech Poznań). Ci sami zawodnicy wyjadą również na międzynarodowy turniej do Jugosławii.

Zwycięstwo Legii

W meczu o mistrzostwo I ligi hokeja na lodzie warszawska Legia pokonała w środę 16 bm. na Torwarze Cracovię 13:1 (5:0, 7:0, 1:1). (PAP)



Mala Krata
z Zawieszeniem

i inne medale, odznaczenia, żetony pamiątkowe — czekają na czytelników nowego świątecznego 24-stronicowego „Kaktusa”, który ukaze się w sprzedaży za kilka dni.



Jak podaje PIHM — we wschodniej części kraju zachmurzenie duże i miejscami drobny śnieg. Na pozostałym obszarze przejściennie i rozproszona. Zamglenia i mgły. Temperatura minimalna od minus 10 st. do minus 5 st. W czasie nocnych rozpozodeń lokalnie do minus 15 st., maksymalnie do minus 5 st. na wschodzie do zera st. na zachodzie kraju. Wiatry słabe zmienne.

z listy DOREDAKCI

PO CZYJEJ STRONIE

RACJA

W „Głosie Wielkopolskim” nr 279 z dnia 24 listopada br. zamieszczono artykuł dotyczący Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Poznań—Jeżyce pt. „Biedna wdowa i bogaty rencista”.

Artykuł ten informuje opinię publiczną z jednej strony o tym, iż Referat Zatrudnienia i Spraw Socjalnych DRN — Jeżyce zainteresował się sprawą udzielenia pomocy społecznej jednemu z rencistów znajdującemu się czasowo w trudnych warunkach materialnych dopiero po 9 miesiącach oraz z drugiej strony o tym, że kontroler społeczny wspomnianego Referatu prowadził wywiad społeczny w stosunku do pewnej wdowy, która złożyła wniosek o zapomogę pomimo bardzo dobrych warunków bytowych.

W związku z powyższym czujemy się w obowiązku złożyć następujące wyjaśnienie:

W pierwszym wypadku chodzi o ob. Seweryna Rogalińskiego żyjącego z renty łącznie z dodatkiem rodzinnym w wysokości 729 zł, który złożył wniosek o jednorazową zapomogę 7 stycznia 1959 r.

Stwierdzono w wyniku przeprowadzonego wywiadu, iż ob. Rogaliński znajduje się w trudnych warunkach bytowych, w związku z czym przynano mu paczkę żywnościową, którą odebrał osobiście bez jakiegokolwiek nacisku ze strony pracowników tut. Referatu, jak to nieustannie podkreśla artykuł prasowy.

Jeżeli chodzi o wdowę ob. Annę Sporną mieszkającą w tym samym domu co ob. Rogaliński i pobierającą 420 zł renty wdowiej łącznie z dodatkiem rodzinnym, to w związku ze złożonym wnioskiem o paczkę żywnościową, zgodnie z przyjętą praktyką przeprowadzono u wymienionej wywiad społeczny. W wyniku przeprowadzonego wywiadu stwierdzono, iż ob. Sporna posiada nieruchomości, dorosłe dzieci na różnych stanowiskach oraz dobre warunki materialne, na które to podstawi wniosek został zatwierdzony odmownie. Fakt ten w artykule prasowym został zupełnie pominięty.

Zdajemy sobie sprawę, iż w pracy Referatu Zatrudnienia i Spraw Socjalnych nie wszystkim przedstawia się idealnie, że występują różne trudności. Przede wszystkim — ze względu na ograniczone środki nie można wszystkim zgłaszającym się zapewnić odpowiedniej pomocy. Stąd będą zawsze istniały różne pretensje i uwagi.

Niemniej jednak Prezydium ocenia pracę kierownictwa Referatu Zatrudnienia i Spraw Socjalnych, a przede wszystkim bezinteresowną i ofiarną pracę terenowych opiekunów społecznych pozytywnie. Ponieważ jednak instytucja opiekunów społecznych jest instytucją nową, opierającą się wyłącznie na społecznym i bezinteresownym działaniu wielu aktywnych pracowników zakładów pracy i organizacji społecznych, a jednocześnie spełniającą b. pożyteczną funkcję dla dobra naszego społeczeństwa, Prezydium należy na stałym umacnianiu tej instytucji i budowaniu jej autorytetu.

Artykuł zamieszczony w „Głosie Wielkopolskim” nie odzwierciedlający faktycznego stanu w odniesieniu do ob. Rogalińskiego nie służył nie dopomógł nam w realizacji tego założenia, a stał się przyczyną rozgoryczenia nie tylko opiekuna społecznego przeprowadzającego wywiad, ale całego zespołu terenowych opiekunów społecznych.

Łączymy wyrazy poważania

W. Klawiter

Przewodniczący Prezydium

Poznań czeka na Wydział Architektury

Rozmowa z doc. inż. arch. J. Cieślińskim

To, co obecnie buduje Poznań nie będzie służyć tylko nam, ale także przyszłym pokoleniom. Niemal na ten temat będzie miała „do powiedzenia” — architektura. A z nią chyba nie jest najlepiej.

Doczekaliśmy się jak dotychczas koszarowych osiedli, szarych i bezbarwnych. Budujący się Grunwald 1, choć trochę lżejszy w formie, jeszcze też nie spełnia warunków śmiałości i nowoczesnej architektury.

Na temat architektury miasta i architektury wnętrz rozmawialiśmy z docentem inż. arch. Janem Cieślińskim, kierownikiem jednej z pracowni „Miastoprojekt”, a zarazem wykładowcą Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych.

— Jak przedstawiają się

Przerwa — do lutego

Tow. Miłośników m. Poznania zorganizowaniem w miniony poniedziałek wykładu prof. dr. J. Kostrzewskiego zamknęło jesienny cykl wieczorów poświęconych naszemu miastu. Cykl wiosenny rozpocznie się w drugiej połowie lutego 1960 r.

Prof. dr. Kostrzewski na swym wieczorze podzielił się wspomnieniami osobistymi 50 letniej działalności archeologa, a także pedagoga i organistę Muzeum Archeologicznego.

Przedostatnim odczytem było omówienie przez dr. Irene Hoppe polskiego średniego szkolnictwa żeńskiego w Poznaniu w latach 1815 — 1912, a zwłaszcza dzieł „szkoły Ludwiki” oraz walki społeczeństwa polskiego o postępowe, polskie, średnie szkolnictwo żeńskie. (hb)

TRZY POTRZY

Hurtownia „Aged” zorganizowała pokaz działania mało znanego sprzętu gospodarstwa domowego, którego jest pod dostatkiem w sklepach. Są to różne garnki specjalne (np. do gotowania kaszy), prożirki, szybkiary. Pokaz odbywa się codziennie w „Elektrometale” przy ul. Szkolnej w godz. od 11—13 i od 15—17 do niedzieli. Znajdzie tam, Panowie, może znajdziecie coś pod choinkę?

Mieszkańcy Wildy od dłuższego czasu nie mogą się doczekać przyzwoitej restauracji lub choćby — baru mlecznego. Brak tutaj także barów i jadłodajni bezalkoholowych. W restauracjach pierwszeństwo mają pijacy — nie ma natomiast miejsca dla tych, którzy chcieliby zjeść tylko obiad.

Czytelnik Ch. B. chwali swego listonosza, który obsługuje ul. Jeżycką. Mimo złego adresu, odszukał on odbiorcę i doręczył przesyłkę. (zs)

„Marcinek” poleca

Teatr „Marcinek” przygotował na okres Świąt i Nowego Roku przemianę sztukę Jerzego Zaborowskiego „Tomcio Paluszek”. Premiera jej odbyła się 6 bm. (przygotowana jest również na obiad — po świetlicach zakładów pracy).

Do swej bazy „Marcinek” zaprasza dzieci na bajki „Dziadek Zmruż-Oczko” i „Ty grys tańczy dla Szu-Hin”. Zamówienia zbiorowe przyjmuje sekretariat Teatru w godz. 8—15, tel. 44-73. (na)

Powstaje fundusz pomocy społecznej

Poznański oddział Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej przystąpił niedawno do zbiórki funduszy na pomoc dla najbardziej potrzebujących. Niedzielną zbiórka uliczna w Poznaniu przez 450 kwater, przyniosła ponad 15,5 tys. złotych. Najwięcej ofiarowali mieszkańcy Jeżyca — ponad 5 tys. zł i Wildy — ponad 4 tys. Na Wildzie i Jeżycach najlepiej też wypadły przygotowania, dzięki pomocy referatów opieki społecznej przy dzielnicowych radach.

Była to pierwsza akcja społeczna Komitetu. Jak wiadomo — ostatnio powołano komitety dzielnicowe, które, choć istnieją od kilku dni, dobrze wywiązały się z zadania. (z)

zagadnienia architektury w innych miastach kraju?

— Bez porównania lepiej niż w Poznaniu, zwłaszcza tam, gdzie istnieją wydziały architektury przy politechnikach. Poznań nie posiada tego kierunku i dlatego jesteśmy w pewnym stopniu uzależnieni od architektów z innych miast. Wobec tego nie zawsze mamy prawo wyboru. Gdańsk, Kraków, Warszawa i Wrocław mają doskonale zorganizowane wydziały. Gdański Instytut Doświadczalny zdał egzamin na celująco. Nowa i śmiała forma architektoniczna w tych miastach wyprzedziła znacznie Poznań.

— Czy Pan uważa, że istnieją możliwości utworzenia wydziału architektury przy Politechnice Poznańskiej?

— Naturalnie, że tak. Z uzyskaniem wykładów nie byłoby trudności, a młodzież chętnie wybrałaby ten pasjo-



nujący i ciekawy kierunek. Kilka miesięcy temu Senat powziął nawet uchwałę utworzenia wydziału. Kiedy jednak nastąpi jej realizacja, trudno przewidzieć. Zależy jest to od Ministerstwa Szkół Wyższych.

— Brak wydziału architektury wypchnął w pewnym stopniu zbliżony kierunek — architektura wnętrz przy Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych. Ten wydział jest chyba „oczkiem w głowie” Poznania?

— Wręcz przeciwnie. Od przyszłego roku akademickiego będzie zlikwidowany. Decyzję tę powziął Ministerstwo Kultury i Sztuki. To wielka strata dla miasta, gdyż dotychczasowi absolwenci mają już niemałe osiągnięcia. Ich projekty mebli cieszą się wielkim uznaniem w Zjednoczeniu Przemysłu Meblarskiego. Kilka lokali m. in. „Switezianka”, „Wrzos”, „Literacka”, „Pod Koziółkami”, oraz meble w Pałacu Kultury i Sztuki w Warszawie i wewnątrz kamieniczek na Starym Rynku w Poznaniu to też praca naszych absolwentów. Również mało-

wanie na tkaninie i ceramika znalazły zainteresowanie wśród słuchaczy, a ich projekty są na ogół bardzo cenne.

— Czy wszystkie dotychczasowe kierunki zostaną od przyszłego roku wyeliminowane z wydziału?

— Działy mebli, tkanina i ceramika zostaną. Nie będzie już architektury wnętrz, która jest ściśle powiązana z projektowaniem kin, przedszkoli, sklepów itp. Ta dziedzina, jak również reklama i dekoracja sklepów, znacznie lepiej przedstawia się w innych miastach. Mam jednak nadzieję, że Politechnice Poznańskiej uda się utworzyć wydział architektury. Poznań zyskałby na tym wiele.

Rozmawiała:
Anna Sickerska

Fotografia przyrodnicza



Dwa tygodnie ferii zimowych

23 bm. rozpoczynają się ferie świąteczne we wszystkich szkołach podstawowych i trwać będą do 6 stycznia 1960 r. włącznie.

Podczas wakacji zimowych czynny będzie dla dzieci Ogród Jordana przy Drodze Dębińskiej. Wolny czas od nauki mogą zatem dzieci spędzić na różnych grach i zabawach pod opieką wychowawców. Również Młodzieżowy Dom Kultury przygotowuje wiele niespodzianek dla „urlopowiczów”. (an)

Zamiast wirnikowych — pralki wahadłowe

Jak się dowiadujemy, w Poznańskich Zakładach Metalowych i Emalierni zakończono prace przy budowie prototypu pralki wahadłowej. Konstrukcję jej oparto na wzorach zagranicznych.

Jak twierdzi kierownictwo fabryki, nowego typu pralki, przewidziane do seryjnej produkcji z końcem przyszłego roku, mają być znacznie lepsze od dotychczas stosowanych — wirnikowych, gdyż nie będą tak niszczyły bielizny.

Znacznie wcześniej, bo w pierwszych miesiącach przyszłego roku, ukażą się w sprzedaży pralki spotykane w sprzedaży pod nazwą EL IV, a w kwietniu, lub maju, Zakłady zaczną produkować seryjnie nowego typu pralki, zaopatrzone równocześnie w urządzenia do suszenia bielizny.

Należy zaznaczyć, że Poznańskie Zakłady Metalowe i Emaliernia produkują obecnie w ciągu miesiąca około 4.300 różnego typu pralek. (L)

INFORMUJEMY

Kierownictwo Uniwersytetu dla Rodziców zawiadamia, że 17 bm. o godz. 18 w Sali XIX Coll. Minus, Al. Stalingradzka 1, mgr H. Muszyński wygłosi odczyt pt.: „Dlaczego dziecko staje się chuliganem”.

Polskie Towarzystwo Fizyczne zawiadamia, że 18 bm. o godz. 18 odbędzie się w Auli Collegium Chemicum, ul. Grunwaldzka 6, zebranie naukowe z wykładem mgr. J. Stankowskiego.

Związek Inwalidów Wojennych PRL zwołuje zebranie plenarne na czwartek, 17 bm., godz. 18 w świetlicy Prezydium Rady Narodowej m. Poznania (Nowy Ratusz).

Poznańska Spółdzielnia Spożywców organizuje dla członków bezpłatny kurs trykotarstwa ręcznego. Początek kursu 17 bm. w Poradni Trykotarskiej, ul. Woźna nr 19/20, o godz. 18.

Zarząd Dzielnicy Stare Miasto ZBoWiD zawiadamia, że zebranie plenarne odbędzie się 18 bm. o godzinie 18 w Auli Liceum im. Kasparska, ul. Strzelecka 10. (na)

Przeszło 330 mandatów na opieszalych dozorcach domów

Batalia przeciwniegowa trwa

Mróz zelżał, masy śniegu stopniały w promieniach słońca, ale tym niemniej Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania ma jeszcze sporo kłopotów z uporządkowaniem ulic, dla przywrócenia możliwie dogodnej komunikacji.

W tych zabiegach dopomogły kary, które zdopingowały część opieszalych dozorców i różne przedsiębiorstwa do większej dbałości o odsnieżenie przyległych terenów. Ogółem sporządzono w tych dniach w Poznaniu 69 wniosków do kolegów orzekających, ukarano 333 osoby mandatai i wysłano 349 upomnień. Na liście ukaranych mandatami lub odpowiadającymi za zimową opieszałość przed kolegami orzekającymi, znajduje się również 6 instytucji, a 17 dalszych otrzymało upomnienia. Kary

pomogły, ale takich instytucji, które nie dbają o oczyszczanie przyległych chodników ze śniegu, jest więcej. Należały do nich m. in. Uniwersytet, Państwowa Szkoła Muzyczna, PKP i co gorsze, pewne urzędy podległe radom narodowym, które w dziedzinie utrzymania porządku powinny innym służyć przykładem.

Jak nas poinformowano, pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania wywieźli w tych dniach z Poznania około 12 tys. metrów sześciennych śniegu, a więc mniej więcej 1/4 część ilości przewidzianej do usunięcia. W tych dniach przystąpią do dalszego usuwania śniegu z ulic w poszczególnych dzielnicach poczynając od Starego Miasta. W akcji tej pomoże kilkadziesiąt samochodów-wywrotek, wypożyczonych z przedsiębiorstw transportowych. (bro)

KRONIKA Sądowa

ZŁA MATKA

Smutne i ciężkie było życie czwórki dzieci zamieszkałych przy ul. Lodowej 17/9. Ich matka — Maria Borowska — raz po raz opuszczała bower mieszkanie (nawet na 14 dni) pozostawiając malców bez jakiegokolwiek opieki. W rezultacie dzieci, z których żadne nie przekroczyło 13 lat, chodzą zaniebane i głodne. Do tego dołączyła się „edukacja” ulicy. Sąd Powiatowy dla m. Poznania skazał Borowską na rok więzienia. Dzieci umieszczono w zakładzie.

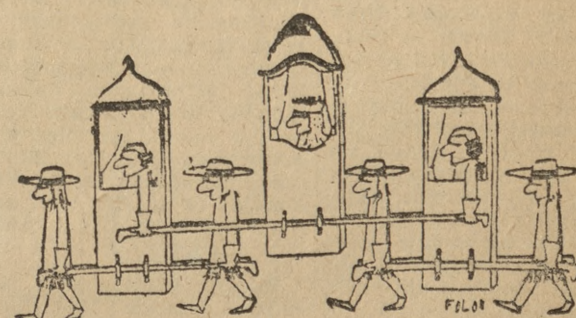
TRAFFI FRANT NA FRANTA

W mosińskiej gospodzie, przy czym znacznie mocniej szym od kawy, Józef Łakomy (zam. w Poznaniu) poznał Henryka Bartkowiaka z Mosiny. Rozmowa zeszła w końcu na temat skąd wziąć pieniądze.

Jak wykazało śledztwo — padł projekt włamania do kiosku PSS. Bartkowiak postarał się o narzędzia i o północy drzwi kiosku stały otworem. Zabrano większą ilość papierosów, czekolady i cukierków (ogólna wartość — 6 tys. zł). Część łupu ukryto w stogu, część Łakomy wziął do Poznania w celu upłynięcia. Następnie miał wrócić do Mosiny i podzielić się pieniędzmi z kompanem. Bartkowiak czekał i nie mógł się doczekać. Zniecierpliwiony poszedł odkopać łup, ale i tu spotkał go zawód. Schowek był pusty. Łakomy miał lepszy „refleks”. Tyle ustaleń Prokuratury Powiatowej w Poznaniu. Obaj podejrzani przyznali się do winy. (ak)

Kasy Oszczędności służą społeczeństwu

—USMIECHNIJ SIĘ!



Hierarchia

(Humor francuski)

MAGAZYNA

Około 4.700 tys. osób skończyło w minionych 10 latach w czasach, prowadzonych lub finansowanych przez FWP. W chwili obecnej Fundusz Wczasów Pracowniczych dysponuje 35 tys. miejsc w 1.550 budynkach, jednakże w najbliższych 6 latach przybędzie dalszych 10 tys. miejsc. Z tą chwilą już z końcem przyszłej 5-letki korzystać będzie co roku z domów wczasowych około 700 tys. osób, a więc prawie o 30 proc. więcej niż obecnie.

Jak wykazują dane statystyczne z całej kuli ziemskiej większość kobiet wychodzi za mąż w wieku 24 lat, natomiast mężczyźni tracą „wolność” najwcześniej w 27 roku życia.

Znany amerykański chirurg prof. dr Cobey stosuje z powodzeniem nową metodę, polegającą na sklejaniu kości bez przeprowadzenia operacji chirurgicznej.

Jak twierdzą smakosze, kawa powinna być zaparzona przez 2 minuty i to w temperaturze do 95 stopni, gdyż we wrzącej wodzie ulatniają się aromatyczne substancje i płyn nabiera gorzkiego smaku. (bro)

Niech 10 lat oznacza 10 lat

Skończmy z pobłażliwością wobec recydywistów

Jeden z poznańskich adwokatów opowiedział następujące zdarzenie:

Bronielem niedawno oskarżonego o zabójstwo. Sąd uznał go winnym i orzekł 15 lat więzienia. Nazajutrz odwiedziłem mego klienta w więzieniu.

— Zakładamy rewizję? — zapytałem.

— Daj pan spokój! — odpisał beztrosko skazany i jakby filuternie zmrużył oko. — Po co? Upiekło mi się — przecież dostałem 5 lat za zabicie człowieka.

Spojrzałem na klienta pytająco.

— Mecenase nie rozumie — zaśmiał się więzień. — A to takie proste. Szczególnie, gdy się ma takie, jak ja, doświadczenie. Amnestia, przedterminowe zwolnienie i z „15-ki” robi się „piątka”...

Czy tak będzie rzeczywistość? W każdym razie nie ulega wątpliwości, że tak być może, że obliczenia więźnia są prawdopodobne. Zjawiskiem codziennym jest bowiem nieodbywanie całej kary pozbawienia wolności. Nawet wówczas, gdy skazany jest recydywistą. Ten wielki problem ilustruje chyba najlepiej sprawa Edwarda Oki.

Po raz pierwszy stał on przed sądem w 1948 roku. Za chuligaństwo i fałszywe zeznania otrzymuje 9 miesięcy więzienia. Rok 1949 — Oko dokonuje kradzieży; wyrok — 8 miesięcy więzienia. Wkrótce nowa zbrodnia, tym razem usiłowanie zabójstwa.

Proces w trybie doraźnym i kara 10 lat więzienia. Amnestia, warunkowe zwolnienie — w rezultacie Oko szybko odzyskuje wolność. Po to, by w 1957 r. dokonać kradzieży. Kary 2,5 roku więzienia rów



niez nie odbywa w całości. Zostaje zwolniony 3 miesiące przed terminem. Zaraz po wyjściu na wolność podpala w Brzeźnie Nowym (pow. Wągrowiec) stodołę i bebstalsko morduje Wiktoria P...

Od rzemyska...

Przed Sądem Powiatowym dla m. Poznania toczył się niedawno proces 23-letniego Jana Nowaka i współoskarżonych. Tenże Nowak w latach 1950—1956 dziewięć razy stał przed sądem, przy czym dwóch ostatnich wyroków nie odsiedział. „Po prostu” został przed czasem warunkowo zwolniony. Wielkoduszość Temidy rozczuliła go do tego stopnia, że dokonał szeregu włamań mieszkaniowych. Ogółem Nowakowi i współoskarżonym udowodniono około 30 włamań i zagarnięcie łupów wartości 300 tys. złotych.

Podobnie rzecz miała się z Edmundem Maciejewskim (zam. w Poznaniu przy ulicy Przybyszewskiego). Dla tego pana zajmowanie miejsca na ławie oskarżonych było, rzecz można, czymś normalnym. Siedem skazujących wyroków za kradzieże niewiele Maciejewskiego nauczyło. Obecnie prokurator zarzuca mu bowiem między innymi włamanie do prywatnej garbarni i przy-

właszczenie skór wartości 500 tysięcy złotych.

Jakże podobne są do siebie kariery recydywistów. Rozpoczynają od drobnych przestępstw — pobicie (Ok) lub niewielkiej kradzieży (Nowak, Maciejewski). Potem następują coraz poważniejsze kolizje z prawem. Jedno cześnie orzeczone kary nie są konsekwentnie egzekwowane. Epilogiem bywa zwykle zbrodnia...

Nie ośmielajmy

Nie zamierzamy tu występować przeciwko tak humanitarnym aktom łaski, jak amnestia czy przedterminowe warunkowe zwolnienia. Chodzi jednak o to, by te dobrodziejstwa stosować nie tak pochośnie jak dotychczas. Są bowiem niepoprawne, zdeprawowane jednostki, które darowanie części kary przyjmują nie jako przejaw współczucia, lecz zobowiązujący do szybkiej rehabilitacji.

Wręcz przeciwnie — dla wielu recydywistów takie dobrodziejstwo stanowi objaw słabości Temidy oraz umacnia poczucie własnej siły i bezkarności. Praktyka mówi, że warunkowe zwolnienie jest dla recydywisty właściwie zachętą do popełniania dalszych przestępstw. Jednocześnie liberalizm ten deprecjonuje orzeczenia wydawane w imieniu PRL, a co za tym idzie podważa autorytet aparatu wymiaru sprawiedliwości. Stąd też wydaje się, że wobec recydywistów powinno się co najmniej ograniczyć darowanie części kary. W tych wypadkach 10 lat musi oznaczać 10 lat, nie zaś pięć lub mniej.

Osobny problem, to wymiar kary dla ludzi systematycznie łamiących prawo. I tutaj należałoby wysunąć szereg zastrzeżeń, które określić można krótko: zbyt często kary są za łagodne. Sprawa, której pominać nie wolno nie tylko w walce z recydywą, jest ponadto odcieniem więzienia opiką, szczególnie w pierwszej fazie po odzyskaniu wolności. Ten najtrudniejszy okres najczęściej bowiem decyduje o rehabilitacji lub powrocie na ławę oskarżonych.

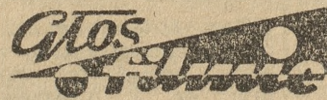
Michał Łuczak

Duńska tradycja



Do duńskiej tradycji gwiazdkowych należy wieniec z choiny ze świeczkami, z których pierwszą zapala się na 4 nie dziele przed świętami.

Fot. — CAF



Kłopoty z pomysłem

Bywa, że film zależy od jednego pomysłu. Tyłkowego przykładu dostarczył de Sica: żywy słoń w czyszowej kamienicy stał się pomysłem całego filmu. Był nie tylko pretekstem komediowym, lecz również obyczajowym. Podobnie ma się rzecz z filmem Zarzyckiego „Biały niedźwiedź”. Również tutaj historia Zydów, ukrywających się w niedźwiedziej skórce — historia autentyczna czy anegdota, to nieważne — stała się takim pomysłem. Pomysłem ciekawym, nasuwającym wiele możliwości. Mogła z tego powstać groteska w stylu czeskiego „Nikt nic nie wie” (był taki dobry film czeski zaraz po wojnie); mógł powstać film sensacyjny — w rodzaju francuskiego „Zbiega”. Można było wreszcie nakreślić film, który pokazywałby grozę okupacji poprzez studium strachu człowieka zaszcutego, dla którego niedźwiedzia skóra stała się ostatnią szansą.

Tymczasem „Biały niedźwiedź” jest filmem bardzo ciekawym, jest — w pew-

nym sensie — filmem udanym, ale nie poza tym.

Zauważył na tym brak konsekwencji w rozwinięciu ciekawego pomysłu. Mówiąc inaczej — reżyser nie mógł zdecydować się na jednolity, określony styl. W rezultacie mamy do czynienia jakoby z dwoma filmami w jednym. Sceny rozgrywane między Fogielem a majorem nastrojone są na wysokie „c”; jest to nie tylko walka o życie, lecz więcej — walka dwu postaw o jego sens. A więc konflikt podobny do tego, jaki oglądaliśmy w znakomitym „Losie człowieka” (myślę o scenie w obozie koncentracyjnym, rozgrywającej się między jeńcem Sokolowem a komendantem obozu). To jest jedna warstwa „Białego niedźwiedzia”, warstwa par excellence psychologiczna i filozoficzna. Reszta filmu jest utrzymana już w zupełnie innym stylu. Tutaj interesuje nas głównie to, czy Fogiel uratuje się, czy nie, podczas gdy poprzednio fakt ten nie miał większego znaczenia dla artystycznej i ideowej wymowy filmu.

To przenikanie i przeplatanie się dwu odmiennych konwencji stworzyło niezbyt przyjemną huśtawkę.

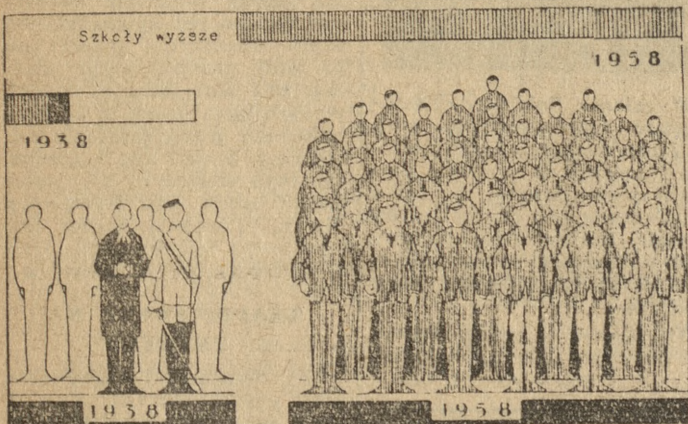
Aktorsko najciekawiej wypadł Holoubek (Zyd Fogiel), i Pawlikowski (major). Reszta nie miała większego pola do popisu. Natomiast zupełnie nie rozumiem rozczarowania szanownych kolegów wobec obu debiutantek, Teresy Tuszyńskiej i Liliany Niwińskiej.

Pamiętam narzekania sprzed kilku lat, że w naszych filmach nie ma ładnych dziewcząt. Niby dlaczego my mamy być gorsi od zagranicy? No i postanowiliśmy nie być gorsi: „Przekrój” i „Film” ogłosili konkursy „Ładne dziewczęta na ekrany!”, wybrano kilkanaście rzeczywiście ładnych dziewcząt, dano im możliwość debiutu. I raptem koledy recenzenci zaczęli kręcić nosami: buzie ładne, ale aktorstwo słabe. Bardzo przepraszam — a o co chodziło? Nie tańczymy tej samej kotomylki w drugą stronę. Chcieliśmy ładnych dziewcząt — to je mamy. Myśle, że nie ma w tym nic złego, a jeżeli wnośić pretensje — to raczej do reżyserów, bo właśnie od nich w takich wypadkach najwięcej zależy.

Zresztą — nie uważam, żeby nasze ładne dziewczęta były gorszymi aktorkami od ładnych dziewcząt, które oglądamy w filmach zagranicznych. I Brygitka, i Ava Gardner czy inne bar dziej okrzykane od naszych piękności, jeżeli oszalałami (nawet recenzentów) — to chyba nie geniuszem aktorskim. Nasze dziewczęta są także ładne, tyle, że mają mniej otrzaskania z kamerą. O co więc cały kram?

Janusz Biniek

Szkoly wyższe i studenci na ziemiach zachodnich i północnych



Z piosenką bywa wesoło...

Niedawno na koncertach organizowanych przez „Estradę” występował u nas piosenkarz z Czechosłowacji, Arnost Kavka. Piosenki p. Kavki bardzo się podobały publiczności, m. in. naszym Czytelnikom, dla których śpiewał na naszych imprezach jubileuszowych. Podobali się także nauczycielom (którzy, szczególnie w terenie, są niejednokrotnie jedynymi popularyzatorami gościnnych występów). Rada w radę — postanowiono poprosić p. Kavkę by zechciał wystąpić na w roczystościach „Dnia Nauczyciela”. Prośbą nie tylko nauczyciele, lecz także Wydział Kultury WRN i Woj. Komitet Frontu Jedności Narodu. Piosenkarz zgodził się chętnie i wystąpił. Aliści ten bezinteresowny występ spowodował wystąpienie... „Estrady”. Odbrymnia fala oburzenia wystrząsa z brzegów. Jakże to? My kontraktujemy piosenkarza, a tu raptem zakontraktowany ośmiela się śpiewać bezpłatnie? My się na to nie zgadzamy! My się zorganizujemy, zmobilizujemy i będzie my walczyli! Zakontraktowany pan Kavka będzie cienko śpiewać za karygodny brak subordynacji! Bo my — uważacie — zakażemy mu w ogóle występów w Polsce!

Nie wiadomo, co sobie p. Kavka pomyślał na takie dźwięki. Być może, że zaczął się zastanawiać, czy przypadkiem „Estrada” nie przejęła funkcji... ministerstwa. Najprawdopodobniej zachowuje grobowe milczenie, nawet w czasie golenia. Bowiem milczenie p. Kavki jest złotem. A raczej złotówkami. Oczywiście — dla „Estrady”. A w walce o złoto tzw. przyzwolność nie liczy się. Słowa i czyn — też.

Mówią, że z piosenką bywa wesoło. Oj, bywa, bywa... PUK

W okresie władzy niemieckiej istniały na dzisiejszym obszarze ziem zachodnich i północnych dwie wyższe uczelnie, nadto jedno seminarium teologiczne i 6 szkół pedagogicznych, które nie miały praw szkół wyższych. Obecnie na ziemiach zachodnich i północnych mamy 21 szkół wyższych. Równie poważnie wzrosła liczba studentów W roku akademickim 1957/1958 studiowało na ziemiach zachodnich i północnych z górą 49 tys. osób. Liczba wydziałów wzrosła dziesięciokrotnie. Warto dodać, że na ziemiach zachodnich i północnych jedna wyższa uczelnia przypada na 360 tysięcy, a w pozostałej części kraju — jedna na 370 tysięcy mieszkańców. (ZAP)

Nowości z dzianiny

Przemysł dziewiarski, stosując się do wymagań odbiorców, stale rozszerza asortyment wyrobów. Na odbywającej się obecnie w Łodzi giełdzie towarowej na I kwartał 1960 roku fabryki dziewiarskie przedstawiły szereg nowości. Tak np. Zakłady Głubczyckie zaofiarowały całokształt dzianin z 50 proc. wełny, które zamierzają wykonać w różnych kolorach. Zakłady im. Konopnickiej proponują m. in. spódnice przyszyte z grubej, supełkowej dzianiny, których wykonają około 20 tys. sztuk oraz zakłady uszyte z podobnej dzianiny.

Bardzo efektowne i tanie bluzki damskie zaofiarowały Zakłady Sieradzkie. Obok bluzek z banlonu i steelonu, zakłady te wyprodukują w I kwartale 1960 r. około 50 tys. sztuk tanich, a przy tym bardzo ładnych bluzek z dzianiny bawełnianej, pokrytej kolorowym film-drukiem. (PAP)

Polacy na świecie

RECYTACJE W 13 JĘZYKACH

(Argentyna) Dla uczczenia 150 rocznicy śmierci J. Słowackiego Klub Polski w Buenos Aires zorganizował uroczysty wieczór. Oprócz recytacji w języku polskim, poezje Słowackiego były recytowane w 12-tu językach świata.

SZKOŁY POLONIJNE

(Austria) W Austrii jest ogółem 7 szkół polonijnych, do których uczęszcza ok. 150 dzieci. Jedną z nich w Wiedniu, prowadzi Związek Polaków „Strzecha”, a 6 pozostałych prowadzi Związek Polaków w Austrii.

„HALKA” W LIEGE

(Belgia) Teatr Królewski w Liege przygotowuje wystawienie w m. marcu 1960 roku opery „Halka” Stanisława Moniuszki.

NOWY PRZEKŁAD „ILIADY”

(Wielka Brytania) Ignacy Wieniewski, profesor filologii klasycznej i znany pisarz zam. w Londynie ukończył przekład „Iliady” Homera, nad którym pracował cztery lata.

„Iliada” w przekładzie J. Wieniewskiego ma się ukazać w sprzedaży 1 lipca 1960 r.

HOLD POLSKIM BOHATEROM

(Francja) W m. Wittes, w prowincji Artois we Francji odbyła się tradycyjna uroczystość ku czci polskich żołnierzy poległych tu we wrześniu 1944 roku. W uroczystości wzięli udział m. in. konsul PRL w Lille T. Wagner i mer m. Wittes oraz miejscowe społeczeństwo francuskie i polonijne. W 1958 r. ufundowano w m. Wittes tablicę pamiątkową ku czci polskich bohaterów.

WIECZORNICA SZKOLNA

(Stany Zjednoczone) Towarzystwo Przyjaciół Polskiej Narodowej Szkoły w m. Scranton, Pa., zorganizowało wieczornicę

szkolną. Udział brali uczniowie i uczennice polonijnej szkoły codziennej oraz sobotniej szkoły jęz. polskiego. Odbyły się popisy dramatyczne obydwóch szkół. Były to głównie deklamacje polskich utworów, które wypadły bardzo dobrze, świadcząc o opanowaniu przez dzieci języka polskiego.

SUKCESY SIÓSTR-BLIŹNIĄT

W operetce „Flower Drum Song”, cieszącej się wielkim powodzeniem na scenie jednego z teatrów w Nowym Jorku występują dwie siostry, utalentowane tancerki-solistki, Linda i Iwonka Rybna. Matka ich Irena z domu Fijak jest Polką z pochodzenia. Dziewczynki są bliźniętami i mają po 14 lat. Recenzje prasowe nie szczędzą im pochwał.

OKRUCHY POLONIJNE

... Elżunia Pietrzak, uczennica średniej szkoły przedmiotów ojczyźstych im. Bolesława Chrobrego w Londynie zdała z wyróżnieniem na uniwersytecie londyńskim egzamin z jęz. polskiego.

... Polak A. Zelmański zam. w Tyne-mouth w półn. Anglii otrzymał srebrny medal za ratowanie tonących. A Zelmański uratował tonącego marynarza angielskiego, skacząc do wody w ubraniu i nurkując na głębokość 20 stóp, aby wydobyć tonącego.

... Biblioteka Związku Polaków w Austrii posiada kilka tysięcy tomów książek beletrystycznych w językach polskim, niemieckim, francuskim i holenderskim. Z biblioteki korzysta zarówno starsze pokolenie jak i młodzież.

... Nakładem wydawnictwa „Związkowiec”, Związku Polaków w Kanadzie, ukazały się dwie nowe publikacje W. Podolskiego pt. „Młodzież a my”, poświęcona sprawom młodego pokolenia Polonii kanadyjskiej i „Ballada bohatera” S. Michalskiego i S. Warniego.

Pracownicy poszukiwani

Księgowa potrzebna zaraz. Zgłoszenia kierować do dyrekcji Stadniny Koni Kroplewo z siedzibą w Świetlinie, poczta Ostróda. K9156

Główny księgowy najchętniej z praktyką w pionie CRS. „Samopomoc Chłopska” do Gminnej Spółdzielni w powiecie zaraz potrzebny. Reflektujemy na siłę kwalifikowaną. Podania prosimy nadsyłać do Działu Kadr PZGS, Leszno, Pl. Kościuszki 4. K9160

2 inżynierów drogowych względnie 2 techników z 3-letnią praktyką, jednego technika obeznanego z produkcją mas bitumicznych oraz wykonaniem dywaników bitumicznych na kierownika budowy przyjmie od 1 stycznia 1960 roku. Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Koninie, ul. Poznańska 2. Wynagrodzenie według umowy zbiorowej. K9168

5 tokarzy kwalifikowanych zatrudni zaraz Spółdzielnia Inwalidów „Metalowiec” Poznań, ulica Świerczewskiego 29. 38939g

Magazyniera z kwalifikacjami oraz 3 rodziny do prac polowych po 2 lub więcej pracowników z rodziny, przyjmie zaraz PGR Próchnowo, powiat Chodzież. Mieszkania zapewnione, światło, szkoła 7-klasowa, przystanek PKS i sklep na miejscu. 32453p

Techników dentystycznych zatrudni natychmiast Protezownia Dentystyczna w Poznaniu, ul. Mickiewicza 21/25. 39067g

Gł. inżyniera, szefa produkcji i gł. technologa — wymagane kwalifikacje i co najmniej kilkuletnia praktyka — zatrudni z dniem 1. I. 1960 Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów, Poznań-Antoninek, ul. Warszawska 349. K9213

Chemika z wyższym lub średnim wykształceniem i praktyką na stanowisko kierownika technicznego w produkcji tworzyw sztucznych zatrudni z dniem 1. I. 1960 r. Chemiczna Spółdzielnia Pracy w Krotoszynie, ul. Sienkiewicza 2a. Reflektuje się na siłę wysoko kwalifikowaną. Oferty prosimy kierować pod wyżej wskazanym adresem. K9219

Inżyniera ze specjalnością obróbki plastycznej (tłoczenia) w metalu na stanowisko I zastępcy dyrektora do spraw technicznych oraz technika materiałowego w metalu zaangażuje przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K9235.

Rada Spółdzielcza przy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Pobiedziskach, pow. Poznań, poszukuje dobrego fachowca na stanowisko wiceprezesa do spraw skupu i kontraktacji. Podania wraz z życiorysem i odpisami świadectw należy przesyłać na ręce przewodniczącego Rady do dnia 28 grudnia br. 39083g

Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Zielonej Górze zatrudni zaraz 3 blacharzy do prac w budownictwie z własnymi narzędziami blacharskimi oraz 2 szklarzy. Wynagrodzenie wraz z przysługującymi dodatkami zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. Praca na terenie Zielonej Góry i województwa zielonogórskiego. Gwarantujemy zakwaterowanie w hotelach robotniczych. K9244

Maszynistkę oraz księgową do prowadzenia ewidencji wyrobów gotowych i przedmiotów nietrawnych — wymagane wykształcenie średnie i 3-letnia praktyka w zakresie księgowości przemysłu metalowego przyjmie średnie przedsiębiorstwo państwowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K9245



Ofiaruj miłej Ci osobie los

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

a dasz jej wielką szansę zdobycia jednej z 42.000 wygranych w każdej Loterii, a może nawet głównej wygranej: 400.000 złotych!! K8997

DYREKCJA PAŃSTWOWEGO OSRODKA MASZYNOWEGO W KOSTRZYŃCE Wlkp.

w ramach upłynnienia zbędnych zapasów magazynowych — oferuje: przedsiębiorstwom państwowym, spółdzielczym i osobom prywatnym

KUPNO CZĘŚCI ZAMIENNYCH

do ciągnika „URSUS” i „ZETOR” oraz maszyn rolniczych traktory ciągnikowej i konnej.

Części zamienne do obejrzenia w magazynie POM. Reflektanci na kupno części zamiennych winni się zgłosić w terminie do dnia 24. XII. 1959 r. K9229

Praca

Ogrodnika do samodzielnego prowadzenia ogrodnictwa zatrudni Maria Andrzejczak, Gdynia-Witomin, ul. Wąska 22. 32450p

Organista-kościelny, samotny potrzebny zaraz. Wiśń kościelna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39070g.

Ucznia lub uczennicę lat 16 przyjmie Warsztat Rytmarsko-Kaletniczy. Poznań, Walki Młodych 14. 39072g

Uczeń lat 16 najchętniej rzemieślnika syn (może być dojeżdżający) potrzebny. Warsztat mechaniczny. Garbary 54. 39077g

Poszukuję dozorcę najchętniej emeryta (emerytkę). Mieszkanie służbowe. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39093g.

W pierwszą rocznicę śmierci mego ukochanego, nieodżałowanego męża, śp.

Józefa Kutnera kpt. rez. powstańca wielkopolskiego

zmarłego w Nowem, pow. Wągrowiec, odprawione zostaną w dniu 19 grudnia br. Msze św. za Jego duszę w kościele parafialnym w Kamienicy o godz. 7, w Klecku o godz. 7,30 i w Poznaniu w kościele paraf. Św. Michała o godz. 7. O tym zawiadamia życzliwych pamięci Zmarłego ZONA 39079g

Dnia 14 grudnia 1959 r. zmarł zasłużony działacz społeczny, radca Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, śp.

W głębokim smutku pogrążona ZONA Z DZIECIAMI I RODZINĄ

Poznań, Nowowiejskiego 52 m. 2. 39176g

Dnia 14 grudnia 1959 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 80

Józef Banaszkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 18 bm., o godzinie 10,50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia RODZINA

Poznań, Madalińskiego 9 m. 9. 39187g

Dnia 14 grudnia 1959 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 80

Józef Banaszkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 18 bm., o godzinie 10,50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia RODZINA

Poznań, Madalińskiego 9 m. 9. 39187g

Kazimierz Granecki

mistrz politożniczy z Gniezna, długoletni przewodniczący Komisji Egzaminacyjnej Mistrzowskiej i Czeladniczej w zawodzie politożniczym były starszy Cechu Rzemiosł Budowl. oraz przewodniczący Sądu Cechowego.

W Zmarłym straciłmy gorliwego i wytrwałego działacza na niwie rzemiosła.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 18 bm., o godzinie 11 z kościoła Św. Michała w Gnieźnie.

ZARZĄD CECHU RZEMIOSŁ RÓŻNYCH GNEZNO

39149g

„TYDZIEŃ KOSMETYKI“

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ARTYKUŁAMI KOSMETYCZNYMI W POZNANIU

przy współudziale Dyrekcji MHD Artykulami Chemicznymi w Poznaniu urzędują w dniach: od 17—20 grudnia 1959 roku

w Klubie Związku Nauczycielstwa Polskiego Poznań, Plac Wolności 5 IMPREZA REKLAMOWA.

W programie przewiduje się: sprzedaż kosmetyków, porady i pokazy kosmetyczne, prelekcje z zakresu kosmetyki, błyskawiczne konkursy z nagrodami.

Godzina otwarcia od 15—19.

Prelekcje, pokazy, porady od godziny 17—19.

Wstęp wolny.

LOS KUPIONY W KOLEKTURZE „ORBIS” NAJMIŁSZYM PODARKIEM GWIAZDKOWYM.

WIĘKSZE WYGRANE

W 31 LOTERII PIENIĘŻNEJ W „ORBISIE”

w klasie I — 10.000,— zł na nr 6348

w klasie II — 20.000,— zł na nr 30197

K9232

PRZEDSIĘBIORSTWO ZMECHANIZOWANYCH ROBÓT KOLEJOWYCH ZAKŁAD NR 2 Poznań, ulica św. Michała 50 (Komandoria) UPLYNNI

przedsiębiorstwom państwowym, spółdzielczym i prywatnym niżej wymienione części zamienne i materiały:

1. części zamien. do sprężarek Irma Elze, Unia, Flotman, Pokorny, Caterpillar, Zwikauer;
2. części do silnika Sheppard;
3. uszczelki pod głowice silnika Deutz, Famo, Kaehle i inne;
4. tuleje żeliwne, odlewy armatury parowozów waskotorowych;
5. pierścienie kompresyjne i oliwne różnych wymiarów;
6. szczeliny grafitowo-azbestowe;
7. okucia budowlane.

Nabywcy proszeni są o składanie zamówień do dnia 22. grudnia br. w Dziale Zaopatrzenia w godzinach od 7—14. Telefon 87-48, 513-58, wewn. 29. K9226

OGŁOSZENIA DROBNE

Pralki i maselniczki o na pedzie elektrycznym bez talonu sprzedajemy. Poznań, Droga Dębina 12. 38336g

Tanio sprzedam mocarną, czyszczącą oraz ciągnik. Grzesiowski, Komorowo, pow. Szamotuły. 38663g

Wózki dziecięce głębokie, spacerówki dla lalek poleca H. Świetlik, Poznań, Wrocławska 13. 38884g

Kolanówkę do prasowania mas plastycznych okazujemy sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38970g.

„Misie” angielskie stołeczne, kolorowe, popielatym, zielonym, granatowym na płaszcze, czapki, kupon 2.200 zł, Pomianowska, Wronki, Marchlewskiego 5. 32452p

Sprzedam pięć taśmową, pięcioletnią. Józef Napierała, Pniewy, Turawska 41. 32447p

Czesnek — duży gatunek sprzedam. Wysłać za pobraniem. Pomianowska, Wronki, Marchlewskiego 5. 32448p

Dużą wannę zamienię na mniejszą, ewentualnie sprzedam. Pl. Kolegiacki 8 m. 4. 39119g

Sprzedam wózek auto na łożyskach kulkowych. Szamarszewskiego 56 m. 25. 38931g

Sprzedam fortepian w dobrym stanie. Tel. 844-64. 38972g

Pianino krzyżowe, płyta metalowa sprzedam. Poznań, Ratajczaka 17 m. 15. 38726g

Samochód Studebaker Champion spalający 12 l. na 100 km sprzedam. Kiedzik, Garnarska 2 m. 7. telefon 28-36. 39018g

Sprzedam samochód „Ifa 8”, stan dobry. Zgłoszenia: Gostyni, tel. 255. 32488p

Sprzedam okazynie 10 rojów pszczoł w ulach wielkopolskich. Odbiór po przeziwaniu. Zgłoszenia: Edmund Jesionowski, Niepart, pow. Gostyni Wlkp. 32489p

Sprzedam regały i kramniki. Kędzla, Swarzędz, Rynek 21. 39047g

Lustro stylowe w złoczonej ramie 2 m wysokości na podstawie z marmuruwa płytą sprzedam. Władysław: tel. 49-32. 39050g

Pani Dyrektor Państw. Szkoły Pielegn. Malgorzata Wilkowska, Pani Wandzia Lubońskiej z tejże Szkoły, Pani Docent Dr. Dowżenko, Paniom Doktorom Grossowi i Bielskiej, Paniom Instruktorom Pielegniarskim Sulikowskiej i Pajor, Personelowi Szpitala im. Józefa Strusia oraz Studentom dwuletniej Państw. Szkoły Pielegn. za okazane serce i bezinteresowną pomoc w czasie ciężkiej choroby ciotki mojej, śp.

Jadwigi Wrzesińskiej

w imieniu własnym i rodziny

SERDECZNE „BÓG ZAPLACI”

składa

RENEE SKALSKA

39053g

Przetargi — Komunikaty

Miastoprojekt — Poznań. Przedsiębiorstwo Projektowania Budownictwa Miejskiego w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128, centr. telef. 80-16, ogłasza I przetarg nieograniczony na samochód osobowy Chevrolet Fleetmaster. Cena wywoławcza 52.200,— zł. Przetarg odbędzie się w dniu 4. I. 1960 r., o godz. 12, przy ulicy Kasztelańskiej 63. Samochód można oglądać w dniach 29, 30 i 31 grudnia 1959 r., w godzinach od 10—14. Wadium 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu na konto nr 69/110/36 w Banku Inwestycyjnym O/Poznań. K9223

Państwowa Komunikacja Samochodowa — Ekspozytura Mieszana w Gnieźnie, ul. Witkowska nr 9/11, woj. poznańskie, tel. nr 17-74, 10-93, ogłasza III przetarg ograniczony na sprzedaż: samochodu cięż. marki „PRAGA”, RND (Diesel). Cena wywoławcza: samochód „Praga” nr inw. 12216 — 8.750 zł, na dzień 30 grudnia 1959 r., godz. 10,00. Do przetargu przystąpić mogą osoby wymienione w § 9, ust. 2 zarządzenia Ministra Komunikacji z dnia 8. V. 1957 r. (Monitor Polski nr 56 poz. 353). Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Ogłędzin pojazdu można dokonać od dnia 21—29. XII. 1959 r., w godz. od 10—14, pod wyżej podanym adresem. K9240

Poznańskie Zakłady Produkcji Betonów „Pozbet”, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 1, ogłasza III przetarg nieograniczony na sprzedaż: samochodu terenowo-osobowego marki Willys, typ MB — cena wywoławcza 10.500,— zł. Do przetargu mogą stawać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne oraz osoby fizyczne. Przetarg odbędzie się w dniu 30. XII. 1959 r., o godz. 9 w Wytwórni Betonów w Poznaniu, przy ul. Dziekańskiej (koło Katedry). Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa, Poznań, Al. Marcinkowskiego 1. Pojazd można oglądać codziennie w godz. od 10—12 w Wytwórni przy ulicy Dziekańskiej. K9242

Poszukuję spiesznie pokoju. Korzystne warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39052g.

Spokojna paniąka pracująca i ucząca się poszukuje pokoju (ewentualnie wspólnego). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39053g.

Młody ślusarz czeladnik, solidny poszukuje pokoju. Głogowska 84 m. 9. 39063g

Bezdzielne małżeństwo szuka pokoju na 1 rok. Da wyszkie komorne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39081g.

Paniąka pracująca poszukuje pokoju, może być wspólny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39084g.

Pokój wyłączony kupię lub wrócę koszty remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39092g.

Spokojna paniąka poszukuje pokoju na 3 miesiące. Cena obłożna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39108g.

Nieruchomości

We Wrześni, ulica Leni na sprzedam instytucjom oraz prywatnym rolnikom parcie, place pod budowę i zabudowania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38801g.

Sprzedam domek (dwa pokoje z kuchnią), ogrodem, stacją kolej na iniejsku. Franciszek Chojan, Sieraków Wlkp., ul. Wieleńska 5, pow. Międzybóże. 39053g

Domek jednorodzinny półmorgi ziemi, w dużej wsi (szkoła 7-klasowa na iniejsku) sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39062g.

Kupię 2 morgi ziemi pod ogrodnictwo z prawem budowy przy Poznaniu. Oferty z podaniem ceny kierować Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39074g.

Parcele budowlaną sprzedam właściciel (Poznań-Wydmy). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39093g.

Dom z ogrodem sprzedam w Rosku, Józef Wachowiak, pow. Czarnków. 39097g

Kupię parcelę przy Słonecznej, Promienistej, Grochowskiej, Ściegiennego, Racławickiej lub w pobliżu z prawem budowy domu jednorodzinnego. Mogę zamienić samodzielnie 2-pokojowe mieszkanie przy tramwaju przy kupnie 1 domu z większą parcelą przy wym. ulicach (może być nie wykończony). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39123g.

Kawaler, lat 29, wysoki, kulturalny, dobrego charakteru, poznana panią w celu matrymonialnym, niżej prezencji z mieszkanem w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39071g.

2 nauczycielki lat 30 i 27 zapoznają wykształconych panów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3246p.

Kawaler, lat 29, wysoki, kulturalny, dobrego charakteru, poznana panią w celu matrymonialnym, niżej prezencji z mieszkanem w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39071g.

Ważne informacje

„GŁOS WIELKOPOLSKI” Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 II ptr. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy redakcji i wydawnictwa); sekretariat redakcji 657-76; redaktor naczelny 657-76; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział mlejski 659-39; redakcja nocna 629-52. Sekretarz redakcji przyjmują codziennie w godz. 14—15. Biuro ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 624-59. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż: „Ruch” Poznań, ul. Zwierzyńska 9, tel. 517-84 i 523-49. Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do Agencji Fotograficznej; PAP — Polska Agencja Prasowa; ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa.

Agencja Fotograficzna; PAP — Polska Agencja Prasowa; ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa.

Gospodarka dla wszystkich

Za co i dlaczego?

Pan X, znalazłszy się w małej zapadłej wiosce, oddał tam koszulę do szycia. Gdy zgłosił się po jej odbiór, okazało się, że lewy rękaw jest dłuższy niż prawy, że kołnierzyk jest krzywo wszyty i że zapięcie znajduje się z niewłaściwej strony. Na dodatek miejscowa mistrzyni igły zażądała za swą robotę niezwykle wygórowanej zapłaty.

— Wymieniła pani sumę dwukrotnie wyższą niż w najlepszych magazynach warszawskich, a przecież to sknocone — zawołał z oburzeniem klient.

— Tak — odparła z godnością krawcowa — ale w najlepszych magazynach szyją ludzie wykwalifikowani. Cóż to dla nich znaczy zrobić koszulę? A ja na tę koszulę, którą pan krytykuje, straciłam aż trzy dni...

Anegdota ta przypominała mi się przy lekturze ostatniego zeszytu „PRZEGLĄDU TECHNICZNEGO”, który zawiera materiały przygotowane z okazji konferencji naukowo-technicznej PAN-NOT na temat wydajności pracy w naszej gospodarce. Jak refren, powtarza się w poszczególnych opracowaniach sprawa kwalifikacji naszych załóg fabrycznych.

Z KWALIFIKACJAMI — NIEDOBROZĘ!

W przemyśle maszynowym, wymagającym poważnych umiejętności, po dziś dzień około 50 proc. robotników nie ma ukończonej siedmioletniej! W Zakładach Zjednoczenia Przemysłu Taboru Kolejowego na 13.510 robotników w wieku od 14—35 lat, aż 23 proc. nie ma podstawowego wykształcenia, a uczy się jedynie niecałe 10 proc. Gorzej jeszcze z przygotowaniem zawodowym. W tymże Zjednoczeniu pracuje 63,12 proc. robotników niewykwalifikowanych, z których 62,7 proc. zatrudnionych jest na stanowiskach wymagających kwalifikacji!

W przemyśle okrętowym 29 proc. robotników bezpośrednio produkcyjnych, 44 proc. robotników pośrednio produkcyjnych i 20 proc. brygadzystów nie ma kwalifikacji do wykonywania zawodu. I w tym wypadku ilość uczących się jest znikoma.

W przedsiębiorstwach lniarskich i jutowych przyjęto w 1955—58 r. prawie 6 tysięcy nowych robotników bez znajomości zawodu. W przemyśle włókienniczym personel majsterski nie tylko że na ogół nie ma wykształcenia średniego, ale bardzo często nie ma nawet podstawowego (w przemyśle lniarskim, czy dziewiarskim przeszło 30 proc. majstrów nie ukończyło siedmioletniej).

We wszystkich gałęziach przemysłu powtarza się to samo zjawisko: masowe wykonywanie prac, zaszeregowanych do grup wyższych, przez robotników o niższych kwalifikacjach.

Można, oczywiście, ten stan rzeczy tłumaczyć wszystkimi okolicznościami, które nieuchronnie towarzyszą gwałtownemu rozwojowi przemysłu i to na dodatek w kraju wyniszczonym i zdziśiatkowanym przez wojnę.

PO TRZYKROC: INTENSYFIKACJA

Dotychczas rachunek ten płaciłmy. Dziś nie ma już uzasadnienia ekonomicznego, by zwiększać produkcję przez zatrudnianie nowych niewykwalifikowanych pracowników. Ba, nawet nie ma możliwości po temu wobec ślabego napływu nowych rąk do pracy (wojenny niż demograficzny).

Co jest konieczne, żeby ją rozwiązać?

Już w lipcu ubiegłego roku ukazała się ustawa nakładająca na zakłady pracy obowiązki ogólnego i zawodowego dokształcania młodocianych. Niestety, w rezultacie zakłady pracy bronią się przed przyjmowaniem młodocianych, bo koszt ich szkolenia obciąża i tak napięty fundusz płac.

Owszem, w tych stronach kraju, w których brak jest ludzi do pracy, przyjmuje się i młodzież, ale... wbrew ustawie, na normalnych warunkach. Gdyby wydzielili dla zakładów pracy specjalny fundusz szkoleniowy, wówczas realizacja ustawy byłaby daleko pomyślniejsza. Ale to tylko jedna strona medalu. Jest i druga. Młodzież bynajmniej nie kwapi się do nauki. Ta postawa wynika z kolei z pewnych doświadczeń życiowych.

W tym miejscu pozwolę sobie przytoczyć dwie odpowiedzi w ankiecie zorganizowanej z inicjatywy Wydziału Ekonomicznego KW PZPR we Wrocławiu.

PO CO KOMU NAUKA

Po co komu nauka, jeżeli za rabia 3500 zł jako nieuk?... „Ja pracuję 9 lat na stanowisku tokarza i mam ukończoną szkołę zawodową, a mój kolega, który robi za mną na zmianę — pracuje dopiero półtora roku i przyszedł jako surowy człowiek ze wsi i zarabia tyle samo...” (Cytuję za „Politykę” nr 48).

Przeszło 78 proc. ankietowanych robotników podziela pogląd, że obecny system norm i płac nie sprzyja podnoszeniu kwalifikacji zawodowych i stwierdza konieczność zmian w tym zakresie. Z jednej strony trzeba więc tworzyć kursy dokształcające, organizować naukę przy zakładach, usuwać to co hamuje jej rozszerzenie. Z drugiej — muszą jednak istnieć warunki zachęcające i zmuszające do podnoszenia umiejętności. Konieczna jest weryfikacja załóg, egzaminy kwalifikacyjne i zaszeregowanie odpowiadające kwalifikacjom przy jednoczesnym zróżnicowaniu siatki płac, tak, by nauka się opłacała.

Franciszka Borowiczowa

Grudzień	Imieniny
17	Olimpia, Lazarza
czwartek	Słońce: wsch.: g. 7.40 zach.: g. 15.24

Teatry

W POZNANIU:

OPERA — g. 19 „Turandot”
POLSKI — g. 19 „Fircyk w zalotach”
NOWY — g. 19 „Zaklinacz deszczu”
OPERA — g. 19 „Fajerwerk”
MARCINEK — godz. 11 i 16.30 „Dziadek Zmruż-Oczko”
SATYRY — g. 20 „Przedszkole miłości”

W WOJEWÓDZTWIE:

KALISZ — nieczynny
PYZDRY — „Powrót”

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Okno na podwórce” (amer., 16 l.)
BAŁTYK — g. 15.30, 18 i 20.30 „Na wschód od Edenu” (amer., 18 l.)
CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Biały niedźwiedź” (polski, 14 l.)
DOM KULTURY MO — g. 15.30, 18 i 20.15 „Tajemnice alkowy” (franc.-włoski, 18 l.)
GWIAZDA — remont
HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Mania czy Ania” (niem., 7 l.)
MALTA — g. od 16—20 „Awantura o Basie” (polski, 7 l.)
MINIATURKA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Gospoda do wszystkich” (amer. rykański, 12 l.)
MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Proces został odroczone” (niemiecki, 16 l.)
OSIEDLE — g. od 16—20 „Uwodzić” (weg., 18 l.)
PANCERNIAK — godz. 17.30 i 20 „Maciowia” (meksykański, 16 l.)
PIAST — g. 17 i 19 „Portier z Lazurowego Wybrzeża” (francuski, 18 l.)
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Czarna Carmen” (amer., 18 l.)
SCALA — g. od 16—20 „Komisarz i róża” (franc., 12 l.)
TARGOWE — g. 17 i 19.30 „Rekord Annie” (amer., 12 l.)
TECZA — g. od 16—20 „Los człowieka” (radz., 16 l.)
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Grzech” (jugosł., 18 l.)
WOJSKOWE — g. 19.30 „Dopóki jesteś za mną” (niem., 16 l.)

AZS przygotowuje boisko dla zielonych hokeistów

Drugie w Poznaniu boisko do gry w hokeja na trawie powstanie na stadionie Akademickiego Związku Sportowego przy ul. Pułaskiego. Po obu stronach terenu dla hokeistów znajdują się boiska dla piłkarzy. Boisko reprezentacyjne przy trybunach przeznaczone zostanie do gry w piłkę ręczną. Drugie natomiast dla piłkarzy (AZS ma zamiar reaktywować sekcję piłki nożnej) posiadać będzie również bieżnię lekkoatletyczną.

Jak nas informuje inż. Rosada, prowadzący budowę obiektu wokół boiska hokejowego nie będzie miejsc siedzących.

Stary barak mieszkalny i administracyjny zostanie rozebrany.

Coraz mniej sekcji bokserskich

Poznański Okręgowy Związek Bokserski miał w swej ewidencji w 1947—8 roku 22 kluby. Obecnie ilość ta znacznie zmalała. Poza Poznaniem, gdzie swoją siedzibę miały najsilniejsze zespoły, kluby istniały w Śremie, Pile, Ostrowie, Szamotułach, Gorzowie, Lesznie, Międzybórze, Zielonej Górze (obecnie osobny okręg), Krotoszynie, Mogilinie, Zbąszyniu i Gnieźnie.

Co będzie ze sprzętem bokserskim zlikwidowanej sekcji w Poznaniu? Klub ten posiada m. in. wzorowy ring. A może odstąpić go jednemu z klubów Federacji Sportowej Start, posiadającej aktywną sekcję pięściarską?

Sekcja bokserska poznańskiej Warty miała w 1947 r. 253 czynnych zawodników. Ilu ma dzisiaj? Sekcja HCP, która istniała jeszcze w pierwszych latach po wojnie miała w swej ewidencji 115 pięściarzy, a ZZK (Lech) — 113. Obecnie w Lechu, ani w Kolejarku boks się nie uprawia.

(x)

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 19.15 „Moralność pani Dulskiej” (czeski, 16 l.)
WRZOS (Mosina) — g. 17 „Natalia” (franc., 16 l.); g. 19.15 „Zemsta kosmosu” (ang., 16 l.)
RUSALKI (Swarzędz) — g. 17 i 19 „Młyn szczęścia” (rum., 18 l.)
ZNICZ (Luboń) — g. 19 „Sny w szałach” (włoski, 14 l.)
ZNICZ (Wiry) — g. 19 „Alibi” (niem., 14 l.)
FOTOPLASTIKON — godz. od 9 do 21 „Paryż”

W WOJEWÓDZTWIE:

GNIEZNO — Lech: „Ani widu ani słyhu” (franc., 12 l.), Polonia — „Atomowa kaczka” (ang., 12 l.); KALISZ — Syrena: „Nikt mnie nie kocha” (weg., 18 l.), Stylowe — „Awantura o Basie” (polski, 7 l.), Wolność — „Cudze dzieło” (radziecki, 16 l.); LESZNO — Panorama: „W samo południe” (amer., 18 l.); OSTROWO — Roma: „Śniegi Kilimandżaro” (amer., 16 l.), Słońce — „Kamienne niebo” (polski, 18 l.); PILA — Iskra: „Los człowieka” (radz., 16 l.).

Radio

PROGRAM I

7.25 — muzyka; 7.45 — „Błękitna sztafeta”; 8.06 — przegląd prasy; 8.15 — muzyka; 8.35 — muz. i aktualności; 9 — dla klas III i IV „Panny Kochanowskie”; 9.20 — utw. Glucka i Gretry’ego; 10 — „Początki odnowy”; 10.10 — konc. rozr. w wyk. Malej Ork. Rozg. Łódzkiej; 11 — „Dziura w niebie”; 11.30 — „Rodzice a dziecko”; 11.35 — wirtuoz muz. rozr.; 12.04 — na swoją nutę; 12.24 — Rodgers; — mel. z operki „Południowy Pacyfik”; 12.40 — muzyka; 13.40 — utw. na klarnet, gra J. Madeja; 14.05 — dla klas III: „Puk, puk w okienko”; 14.25 — w rytmach tanecznych; 14.50 — „Postęp w gospodarstwie domowym”; 15.05 — nowe płyty „Polskich nagrań”; 15.30 — z życia ZSRR; 16.05 — aud. aktual.; 16.15 — Józef Haydn: — Symfonia Es-dur nr 91; 16.40 — „Człowiek w konflikcie ze środowiskiem” — pog.; 16.50 — Radiostacja młodości; 17.15 — kurs jęz. ang.; 18.05 — „Widzenie bliższe i dalsze”; 18.25 — konc. życzeń; 19.05 — śpiewa „Śląsk”; 19.15 — naukowcy o rolnictwie; 19.30 — muz. tan.; 20.26 — sport; 20.30 — muzyka; 20.40 — ze wsi i o wsi; 20.50 — „Trybuna nauczycielska”; 21 — Karol Zeller: „Ptasznik z Tyrolu” — operetka; 22.53 — „Na dobranoc” — muzyka;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20 i 23;
PROGRAM II (Poznań)
6.50 — gimnastyka; 7.15 — muzyka; 8.36 — przegląd prasy; 9.10 — konc. ork. mandolinistów Łódzkiej Rozg. PR; 9.40 — „W dorze-

brany. Na jego miejscu powsta nie murowany pawilon, w którym obok mieszkań dla dozorczy i pokoiów gościnnych, znajdują się szatnie wraz z natryskami, magazynem i innymi urządzeniami.

Wykończenie całego obiektu, który zostanie wokół wysadzony zielenią, przewiduje się w drugim półroczu 1960 roku.

(p)

Mało znana dyscyplina sportowa jaką jest piłka rowerowa cieszy się na Śląsku dużą popularnością. W Katowicach i Bytomiu bawiła ostatnio drużyna NRD, która spotkała się z drużynami Polski I i Polski II, reprezentowanymi przez Iskry Siemianowice i Start Katowice. Spotkania wygrali zawodnicy NRD. Na zdjęciu: fragment spotkania.

CAF — fot. Seko

Sukces leszczyńskich kręglarzy

Przedstawiamy zespół nowego mistrza

Po 3-miesięcznym „ostrym kulaniu” w kręgielniach Poznania, Gostynia, Śmigla, Śremu i Leszna, zakończono zaczęte boje o mistrzowskie punkty w rozgrywkach I i II ligi. Tegoroczne zmagania przyniosły nieoczekiwane lecz zasłużone sukcesy drużynom spoza Poznania. W I lidze mistrzostwo zdobyła Polonia I Leszno. Na finiszu uzyskała ona 16.559 pkt., wyprzedzając ubiegłorocznego mistrza Energetyka Poznań o 287 pkt., a poznańską Wartę o 440 pkt. Czołowy zespół województwa poznańskiego — Kolejarkę wypadł w tym roku słabo. Na siedem drużyn zajął dalekie piąte miejsce (15.957 pkt.).

„Królem strzelców” w kulaniu I ligi został zawodnik Polonii Leszno — Henryk Kasprzak, zdobywca 2.136 pkt. Wyprzedził on swego kolegę klubowego Antoniego Konika tylko o 3 pkt.

W rozgrywkach I-ligowych barw Polonii bronili: A. Konik H. Kasprzak, E. Smyczek, J. Danielak, Stanisław Borowiak, Walenty Jankowiak, W. Zajdowicz i Bronisław Nowacki (kapitan zespołu). Ten ostatni pełni trudną i odpowiedzialną służbę jako maszynista kolejowy. Należy do najlepszych kręglarzy i reprezentował już barwy federacji Kolejarkę na międzynarodowym turnieju w Lipsku. W tym roku ze względu na chorobę Nowacki dwa razy nie brał udziału w zawodach, dlatego też indywidualnie uciułał na swoim koncie „tylko” 2.073 pkt.

Mistrzowska drużyna leszczyńskiej Polonii zdobyła również puchar przechodni Poznańskiego Związku Kręglarzy. Nie jest to zresztą jej pierwszy sukces. Tytuł mistrza zdobyła także w 1956 roku, a ponadto dwukrotnie uzyskała w I lidze tytuł wicemistrza.

W rozgrywkach II ligi startowały również rezerwy Polonii Leszno. Na pierwszym miejscu uplasował się Start Go-

styń, zapewniając sobie awans do I ligi. Leszczyńscy zajęli piątą lokatę. W ich drużynie startuje m. in. 72-letni Tomasz Zoran, który na 60 rzutów potrafi jeszcze „wykulać” około 400 kręgów. (R)

Dzisiaj Wawel — Lech

Koszykarki Lecha rozegrają dziś kolejne spotkanie o mistrzostwo I ligi. Tym razem przeciwnikiem ich będzie zespół ubiegłorocznego mistrza Polski — Wawel z Krakowa. Interesujący ten mecz odbędzie się dzisiaj o godz. 19 w sali przy ul. Matejki. (i)

Mieszanka zagraniczna

HEGEMONIA

Ani razu, na żadnej z olimpiad nie zdołano przerwać reprezentantom USA passy zwycięstwa w skoku o tyczce. Byli oni w tej konkurencji nie do pokonania. Jak będzie w Rzymie? Wydaje się, że znów zagarną złoty medal.

JUŻ PRZED 40 LATY

Pierwsze międzypaństwowe spotkanie piłkarskie kobiet odbyło się w 1956 r. pomiędzy reprezentacjami NRF i Holandii (wynik 2:1). W Polsce mieliśmy pierwsze drużyny piłkarskie kobiet w Poznaniu (Unia przed prawie 40 laty), a następnie na Górnym Śląsku. Piłka nożna wśród kobiet jednak się nie przyjęła.

DAWNY ZWYCZAJ

Na igrzyskach VIII Olimpiady w stolicy Francji, hymn narodowy grano również na cześć zdobywców srebrnych medali. Obecnie — jak wiadomo — hymn odegrany zostaje jedynie na cześć zwycięzczy.

UEFA W BERMIE

Na ostatnim posiedzeniu Europejskiej Unii Piłkarskiej (UEFA) postanowiono przenieść siedzibę tej organizacji z Paryża do Berna (Szwajcaria). (x)

Turniej brydżowy

w Klubie HCP przy ul. Dzierżyńskiego 215, sekcja brydżowa „Cegielski” organizuje w czwartek, 17 bm, otwarty turniej parami, ze specjalnymi nagrodami dla najlepszej pary kobiecej lub mieszanej oraz pary niestowarzyszonej. Zapisy — od godz. 16.30 na miejscu. (b)

